Wydanie B

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telef. IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekret. red. 19-07 (czynny sasy dzień) Telefon międzym. 36-00 (czynny cały dzień) | Wtorek, dnia 26 sierpnia 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-14( Konto bież.: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz. konto Nr 8086. | Nr 232

### Po upadku gabinetu Maximosa

# GRECJA NA WULKANIE

**Skrajna reakcja sięga po władzę w kraju — Tsaldaris tworzy rząd — Aresztowania nie ustają — W. Brytania i USA spodziewają się utworzenia rządu na szerszej platformie — Wybitniejsze osobistości uciekają zagranicę**

LONDYN (obsł. wł.). Reuter donosi z Aten, że król Paweł rozpoczął konsultację z przywódcami partii, poczynając od Tsaldarisa — w celu skompletowania nowego rządu. Tsaldaris reprezentuje skrajną reakcję grecką, dążącą do rozwiązania greckiej partii komunistycznej i organizacji lewicowej EAM.

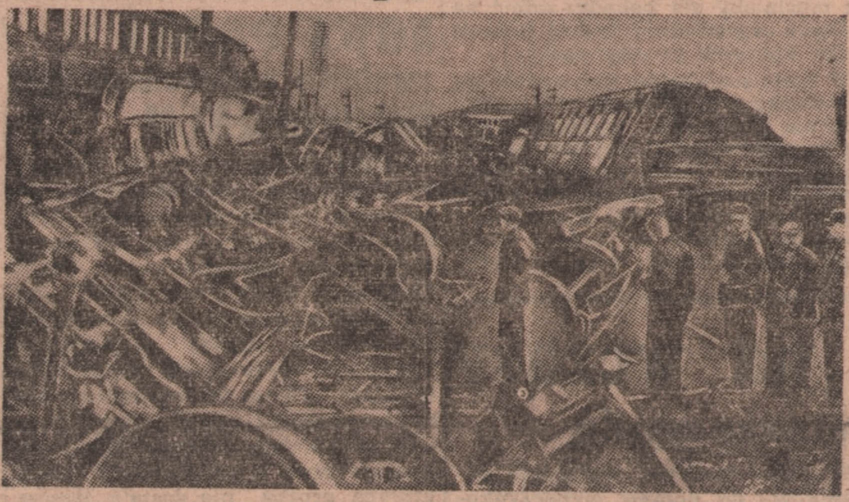
BELGRAD (PAP) Z Grecji donoszą o nowych aktach terroru monarchistycznego wobec demokratów greckich. W Serez rozstrzelano 10 osób. W Dramie rozstrzelano kierowników EAM na Macedonię — majora Merkuriego i Rubasa. Sąd Doraźny w Lerinie skazał na śmierć 1 oficera i 3 żołnierzy, którzy przystąpili do oddziałów demokratycznych, a następnie zostali wzięci do niewoli przez wojska rządowe. W Lamii skazano na śmierć 7 żołnierzy z batalionu rządowego, którzy opuścili pozycję w obliczu oddziałów armii demokratycznej. Przeszło 1000 mieszkańców tego miasta zesłano na wyspy. Na terenie Grecji zabroniono kolportowania dziennika demokratycznego „Rizospastis". Rada ministrów na posiedzeniu nadzwyczajnym znowu omawiała sprawę oficjalnego postawienia poza nawiasem komunistycznej partii w Grecji i frontu narodowego EAM.

ATENY (obsł. wł.). Ambasador amerykański w Atenach, który przyjęty został przez króla oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że Ameryka oczekuje, iż nowy rząd grecki utworzony będzie na szerszej platformie, niż to miało miejsce dotychczas. Podobne oświadczenie złożył ambasador brytyjski, stwierdzając, że W. Brytania ubolewałaby bardzo, gdyby w skład nowego rządu weszło mniej stronnictw, aniżeli dotychczas.

Wedle ostatnich wiadomości, w Grecji notuje się coraz częstsze wypadki ucieczki wybitnych osobistości zagranicę. W Salonikach doniesienia z frontu walki spowodowały liczne sprzedaże nieruchomości, z tym że należność wypłacona będzie zagranicą.

LONDYN (PAP). Król Paweł powierzył ministrowi spraw zagranicznych Tsaldarisowi misję sformowania nowego rządu greckiego. Przywódca partii liberalnej Tenistokles Sofulis odrzucił propozycję Tsaldarisa współpracy z partią populistów w nowym rządzie.

### Śmierć czyha na torze...



*W środkowej Anglii pod Doncaster zderzyły się w pełnym biegu dwa pośpieszne pociągi dalekobieżne. Skutki katastrofy były straszne: 17 zabitych i 70 rannych. O rozmiarach katastrofy świadczy zdjęcie, pokazujące strzaskane wagony rozrzucone wzdłuż toru.*

## Francuzi targują się o koks

### na konferencji londyńskiej

PARYŻ (PAP). Mimo ścisłej tajemnicy, jaką otoczone są rokowania trzech w Londynie w sprawie Zagłębia Ruhry i podniesienia potencjału przemysłowego Niemiec, tutejsze koła poinformowane dowiadują się, że Francja miałaby się zgodzić na cyfrę 10 milionów ton dla produkcji stali w Zagłębiu Ruhry pod warunkiem podnoszenia tej produkcji etapami w ten sposób, by jednocześnie produkcja francuska osiągnęła 12 milionów zamiast dzisiejszych 6 milionów ton.

W tym celu Francja musiałaby otrzymywać z Zagłębia Ruhry 7 milionów ton koksu. Jak dotąd Anglosasi odpowiadają odmownie. Amerykanie, pragnąc uczynić z Niemiec swój rynek zbytu, argumentują, że Niemcy muszą być zdolne do opłacenia wwozu swym eksportem.

### Oświadczenie departamentu stanu w sprawie

## pomocy dla Grecji i Turcji

WASZYNGTON (PAP). Rrzecznik Departamentu Stanu podał do wiadomości, że w drodze do Grecji znajduje się 12 amerykańskich transportowców, wiozących sprzęt wojskowy dla armii greckiej, wartości 18 milionów dolarów, m. in. lekkie działa, karabiny maszynowe, amunicję, samochody ciężarowe i ambulanse oraz 9 tys. ton żywności. Uprzednio, jak wiadomo wysłano już do Grecji sprzęt wojskowy, wartości 35 milionów dolarów.

Departament Stanu zaznaczył, że zamierza wysłać do Grecji jedynie doradców wojskowych. Wszakże, jak zauważył korespondent „New York Herald Tribune" — Werkley — plan pomocy dla Grecji i Turcji, w redakcji przyjętej przez Kongres, nie zawiera żadnych zastrzeżeń co do ewentualnej wysyłki wojsk. W chwili obecnej Stany Zjednoczone przygotowują transport sprzętu wojskowego dla Turcji, wartości 100 milionów dolarów. Sekretarz stanu Marshall powołał do życia specjalną komisję w Departamencie Stanu, która ma koordynować realizację planu pomocy dla Grecji i Turcji. Departament Stanu zamierza do końca roku bież. wykorzystać całą pożyczkę — 300 milionów dolarów — przyznaną obu tym państwom.

## 26 zabitych

### w katastrofie pod Berlinem

BERLIN (obsł. wł.). W związku z katastroffą kolejową, jaka w sobotę wydarzyła się pod Berlinem, donoszą, że liczba zabitych wynosi 26 osób. Ponadto zgłoszono 6 dalszych ciężko rannych.

## Anglia otrzyma pożyczkę USA?

LONDYN (PAP). Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Waszyngtonu, że Jesse Welcott, przewodniczący komisji bankowej i walutowej Kongresu amerykańskiego w rozmowie z ministrem Snyderem wyraził swe przekonanie, że amerykańska Izba Reprezentantów zatwierdzi jeszcze jedną pożyczkę dla Wielkiej Brytanii, jeśli pożyczka ta zostanie użyta w celu podniesienia produkcji, a nie na cele konsumpcji. Mogłoby to jednak nastąpić dopiero w przyszłym roku.

## Sport z ostatniej chwili

### Międzynar. mistrzostwa Polski w tenisie

KATOWICE. W szóstym dniu międzynarodowych mistrzostw Polski w tenisie padły następujące wyniki: Półfinały gry pojed. panów — Smolińsky — Skonecki 3:6, 7:5, 6:4; Szigety — Hebda 3:6, 6:3, 7:5, 6:3; Gra pojedyńcza pań: Miskowa — Rudnicka 2:6, 6:3, 6:2; Gra podwójna panów: Smoliński—Krejczy, — Hebda—Popławski 6:0, 7:5; Kończak —Vrba — Olejniszyn—Skonecki 6:2, 8:6, 6:2; Szigety—Vad — Krejczy—Smolińsky 5:7, 5:7, 5:7. W finale gry poj. pań Jędrzejowska pokonała Miskową 6:1, 6:3. W grze mieszanej para Jędrzejowska—Hebda pokonała parę Miskową—Skonecki 6:1, 6:3

Finał gry podwójnej panów został przerwany z powodu ciemności. Dotychczasowy rezultat gry Vrba—Kończak — Smolińsky—Krejczy 6:4, 3:6, 7:5, 2:6.

### O wejście do Ligi

W spotkaniach o wejście do Ligi padły m. in. następujące wyniki: KKS Poznań — „Polonia" Bytom — 4:0; „Cracovia" — ZZK 7:0; AKS — „Pomorzanin" 3:1; HCP — MKS 1:1; „Lechia" — „Polonia" Bydgoszcz 1:0; „Gedania" — Rymer 2:0; „Tarnovia" — „Partyzant" 3:1; „Wisła" — „Ognisko" — 21:0; „Legia" Warszawa — „Mazur" 3:0 w. o.; RKU — Grochów 5:0; „Warta" — WMKS 2:0; „Piast" — Victoria 3:1; „Ruch" — „Sarmatia" 2:0; „Lublinianka" — Tęcza 5:0; „Radomiak" — „Orzeł" 3:2; Sokół — WKS Siedlce 1:0:

### Polska i Czechosłowacja

## ZBUDUJĄ KANAŁ

### Odra-Dunaj

PRAGA (obsł. wł.). Rozgłośnia praska podała do wiadomości, że między Polską a Czechosłowacją doszło do porozumienia w sprawie wspólnej budowy kanału, mającego połączyć Odrę z Dunajem, z tym, że na kanale kursować będą mogły statki o wyporności 750 ton. Kanał połączy przemysłowy okręg Śląska z rolniczymi obszarami naddunajskimi.

## Wyścig pracy

### górników i włókniarzy

WARSZAWA (obsł. wł.). Przedstawiciele przemysłu włókienniczego i górniczego oraz członkowie zarządów głównych zw. zawodowych włókniarzy i górników podpisali w Warszawie układ o współzawodnictwie pracy. Chodzi o podjęcie wysiłku dla przekroczenia wydajności pracy. Okres współzawodnictwa zaczyna się 1 września i trwać będzie do 31 grudnia br. W styczniu przyszłego roku nastąpi wręczenie sztandaru zwycięskiej gałęzi przemysłu i rozdanie nagród poszczególnym zakładom pracy. Na uwagę zasługuje fakt, że akcja współzawodnictwa obejmie również przeciwdziałanie nieszczęśliwym wypadkom przy pracy.

### Zbliża się termin

## wyborów na Węgrzech

BUDAPESZT (obsł. wł.) Węgierski min. informacji zareagował na niedawne oświadczenie amerykańskie w sprawie zbliżających się wyborów na Węgrzech. Stwierdził, że zarzuty amerykańskie opierają się na fałszywych informacjach. Opracowywanie list wyborczych przeprowadzane jest przez specjalne komisje, w skład których wchodzą przedstawiciele wszystkich stronnictw politycznych. Ministerstwo spraw wewnętrznych zapewniło specjalne ułatwienia dziennikarzom w okresie wyborów. Dotychczas udzielono zezwolenia 34 dziennikarzom zagranicznym na obserwowanie akcji wyborczej, a wnioski dalszych 46 będą rozpatrzone przez Sojuszniczą Komisję Kontrolną w Budapeszcie.

BUDAPESZT (obsł. wł.). Niedziela minęła na Węgrzech pod znakiem pierwszych wieców przedwyborczych Na wiecu w Budapeszcie przemawiał premier Dinnyes, stwierdzając, że Węgry pragną utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi sąsiadami i wielkimi mocarstwami.

Głosowanie odbędzie się w niedzielę 31. 8., a pierwsze wyniki prawdopodobnie znane będą już w poniedziałek 1. 9. br.

** AMERYKAŃSKIE władze wojskowe w Niemczech podjęły energiczną akcję dla zwalczania szerzącej się epidemii paraliżu dziecięcego Niemieckim osobom cywilnym zabroniony został wstęp do teatrów, kin i lokali.

** RZĄD jugosłowiański wystosował do Stanów Zjedn. notę protestującą przeciwko zamrożeniu kapitałów jugosłowiańskich.

** LESZNO obchodziło 400-lecie istnienia. W uroczystościach udział wziął wojewoda poznański — Stefan Brzeziński.

** DO WARSZAWY przybyła 44 osobowa grupa młodzieży czechosłowackiej, która brała udział w pracach TUR-u w Szklarskiej Porębie.

## GORĄCZKA KONFERENCYJNA

Życie polityczne na Zachodzie upływa pod znakiem wielu konferencji międzynarodowych. Konferencje te są tak liczne i tak różnorodne, że czytelnik, który tylko powierzchownie interesuje się sytuacją międzynarodową, nie orientuje się już w ich charakterze i założeniach. W Ameryce Południowej ma miejsce panamerykańska konferencja w Rio. W Waszyngtonie siedzi William Strang z grupą doradców angielskich i rozmawia z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych na tematy przemysłu Zagłębia Ruhry. Do Waszyngtonu przybyła też grupa rzeczoznawców brytyjskich, która ma znów zadanie złagodzenia klauzul gospodarczych w stosunkach anglo-amerykańskich. W Szwajcarii obraduje w permanencji konferencja w sprawie handlu międzynarodowego, a której dotychczasowe rezultaty równają się zeru. W Paryżu zakończyła się niedawno szeroko reklamowana konferencja nad planem Marshalla, a obecnie stolica Francji jest stałym miejscem poufnych rozmów ambasadorów amerykańskich z Londynu i Paryża z Claytonem — najwięcej zaufanym człowiekiem Marshalla. Wreszcie w Londynie rozpoczęły się rozmowy trzech: Anglii, Francji i Ameryki na temat przemysłu Ruhry. Do tego wyliczenia należałoby dodać liczne zebrania międzynarodowych organizacji ONZ i wtedy otrzymamy „obraz gorączki konferencyjnej".

Jak wygląda praktyczna strona stosunków międzynarodowych na zachodzie? Należy tu od razu stwierdzić, że zupełnie inaczej, niż to planują uczestnicy wszystkich konferencji. Obrady w Paryżu w sprawie planu Marshalla — jak widać już obecnie — nie zasłużyły sobie ani na reklamę, ani na ten wielki optymizm z jakim Bevin i Bidault je zapowiadali. Jedynym konkretnym osiągnięciem obrad paryskich jest... kwestionariusz. Anglia przez zawieszenie konwersji funta przekreśliła za jednym zamachem wszystko, z czym przyszedł i co głosił Bevin na zebraniu szesnastu państw w Paryżu, a więc rozszerzenie gospodarczej współpracy. „Manchester Guardian" przyznał wyraźnie, że Anglia podważyła przez to zarządzenie umowy międzynarodowe, jakie zawarła z 48 państwami. Szwecja, Włochy i Szwajcaria, a prawdopodobnie i inne państwa będą zmuszone zrewidować stosunki handlowe

Konferencja trzech mocarstw w sprawie Zagłębia Ruhry, jaka zaczęła się w ub tygodniu w Londynie najprawdopodobniej nie da również spodziewanych rezultatów. Przede wszystkim Francja opiera się podejmowaniu daleko idących i wiążących decyzji w sprawie Niemiec bez Związku Radzieckiego, gdyż to może się okazać zgubne dla jej interesów. Taka polityka mogłaby zepchnąć Francję do roli wasala Anglosasów.

Konferencją, która może mieć wielkie znaczenie dla przyszłości świata i przyczyni się do wydatnego uregulowania wielu problemów światowych, będzie konferencja listopadowa czterech mocarstw w Londynie. Wszystkie inne narady są tylko etapami gorączkowych przygotowań do generalnej rozgrywki w jesieni. Do tego czasu Anglia, Ameryka, a tym bardziej Francja nie powezmą daleko idących zobowiązań i decyzji wbrew intencjom Związku Radzieckiego, gdyż to zamknęłoby drogę do porozumienia z ZSRR. Trzeźwi i rozważni politycy zdają sobie sprawę z konieczności uzgodnienia stanowisk czterech mocarstw dla położenia trwałych fundamentów pod pokój i bezpieczeństwo świata.

List znad Sekwany

# Socjalizm francuski na rozdrożu

**Zwycięstwo „lewicy" partyjnej nad „prawicą" — Kongres w Lyonie i jego program dla rządu — Ramadier ma pogodzić ogień z wodą**

*Korespondencja własna IKP*


Ramadier

Paryż, w sierpniu.

Sierpień był dotychczas w polityce francuskiej tradycyjnym martwym sezonem. Podobnie jak teatry w okresie tym zamykały swoje podwoje podobnie i knięty był na cztery spusty. O polityce w tym czasie mówiono niewiele, a rząd miał zawsze kilka tygodni spokojnego bytu.

Dobre zwyczaje dewaluują się niestety jak pieniądz...

Rok 1947 zapisze się bowiem w życiu Francji nie tylko jako rok rekordowych upałów, lecz także jako rok gorączki politycznej. I kto we Francji zawodowo zajmuje się polityką, ten w roku bieżącym nie zawsze na odpoczynek może sobie pozwolić, nawet na „week-end".

Otóż „Zgromadzenie Narodowe", jak w IV Republice nazwano dawną „Izbę Posłów", mimo kanikuły obraduje bez wytchnienia. Posłowie, którzy w parlamencie zęby zjedli, nie wychodzą po prostu ze zdumienia, że w sierpniu się obraduje i to w dodatku czasami nawet do rana!...

Myliłby się ten, kto by sądził, że tak wyjątkową gorączkę polityczną wytwarzają jakieś doniosłe zagadnienia polityki międzynarodowej. Mówi się o niej chwilowo raczej półgębkiem. Kiedy ostatnio min. Bidault, chociaż przemawia tak rzadko, przedstawił ogólny zarys polityki międzynarodowej, chwilami na ławach poselskich było nie więcej niż 20 posłów.

Kiedy natomiast przed kilku dniami decydowano o zmianie ordynacji wyborczej do samorządów (wybory odbędą się już w październiku), Izba była stale pełna. Od wyniku wyborów w gminach zależy przecież pozycja poszczególnych partyj na terenie kraju. I gorączka polityczna wytworzona jest wyłącznie zagadnieniami wewnętrznymi.

Ustrój IV Republiki został w uchwalonej w roku ub. konstytucji raczej teoretycznie nakreślony. Faktycznie jednak rodzi się on dopiero w kotle rozgrywek wewnętrznych. Stawka jest wielka, walka więc zacięta, zwłaszcza, że mimo wszystko odbijają się na niej rykoszetem wydarzenia światowe.

Nie ma więc w roku bież. tradycyjnych wakacyj parlamentarnych. Zgromadzenie odroczyło się coprawda w dniu 13 sierpnia, lecz tylko do 19-go. Nie uczyniono nawet tego ze względu na świąteczny „pont", ile z powodu odbywającego się w Lionie w dn. 14 do 17 sierpnia kongresu partii socjalistycznej. Kongres ten, wobec sytuacji zarówno wewnętrznej Francji jak i w łonie samej partii, nabrał bowiem specjalnego znaczenia. I oto znów wbrew tradycji kongres nie uspokoił wzburzonych namiętności, lecz raczej dolał oliwy do ognia. Zamiast więc miłego „dolce far niente", do którego nakłaniają upały, batalia polityczna trwa w pełni.

Znaczenie kongresu zostało spowodowane paradoksalną sytuacją polityczną. Oto kierownictwo rządu spoczywa w rękach socjalisty Ramadiera, chociaż partia socjalistyczna jest zaledwie trzecią co do wielkości, we wszystkich wyborach po wyzwoleniu ujawniając w dodatku spadek głosów. Rząd Ramadiera doszedł do władzy, po eksperymencie jednopartyjnego rządu Bluma, kiedy w końcu roku ub. zakończył się system władzy, oparty na „Wielkiej Trójce": komunistach, socjalistach i MRP. Okazało się, iż w danej chwili nie można stworzyć ani rządu Thoreza, chociaż komuniści liczą 184 posłów, ani rządu Bidault, mimo, iż MRP liczy 170 posłów. W tych warunkach socjaliści z 120 posłami stali się języczkiem u wagi, przy czym do nowej większości weszło także około 60 posłów dość różnolitego „Zjednoczenia lewicy" z przewagą radykałów społecznych Herriota.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie, kiedy w maju rb. komuniści wystąpili z rządu, delikatnie „wypychani" przez socjalistów. Pozorną przyczyną była niezgodność co do polityki cen i zarobków, rzeczywistą zaś głębokie różnice zdań o znaczeniu wielce politycznym.

Na nieboskłonie politycznym zarysowywuje się bowiem coraz wyraźniej cień gen. Charles de Gaulle'a i głoszonych przez niego haseł. Komuniści zaczęli się domagać wyraźnego przeciwko niemu wystąpienia, określając hasła generała jako „śmiertelne niebezpieczeństwo dla Republiki". Natomiast MRP i socjaliści, posiadając w swoim łonie pewną ilość mniej czy więcej jawnych sympatyków de Gaulle'a, raczej wahają się z jasnym wystąpieniem.


Gaulle

Szczególnie w MRP „klientela wyborcza" okazuje znaczną wrażliwość na hasła generała.

Socjaliści — wskutek przejścia komunistów do opozycji, znaleźli się w trudnej sytuacji. Komuniści zarzucają im mianowicie „pójście na prawo", którym to argumentem operują wśród zwolenników partii socjalistycznej. — MRP znów, obawiając się odpływu swoich zwolenników do obozu gen. de Gaulle'a, sprzeciwia się ponownemu wejściu komunistów do rządu w obliczu wyraźnej pozycji antykomunistycznej i antysowieckiej, jaką zajął de Gaulle. Ponowne wejście komunistów do rządu musiałoby się ponadto odbić na polityce zagranicznej, której Bidault nadał kierunek proanglosaski.

W łonie socjalistów zarysowały się w związku z tą sytuacją trzy prądy: skrajnie lewicowy, wypowiadający się za współdziałaniem z komunistami, z posłem Gazier na czele; środkowy z Blumem, dążący do utrzymania tradycyjnej linii socjalizmu i swobody łączenia się bądź z MRP, bądź z komunistami; wreszcie trzeci, grupujący „umiarkowanych" z min. Thomas na czele, kokietujący z myślą wyłonienia francuskiego „travaillizmu", na wzór brytyjskiej Partii Pracy, łącznie z lewicowymi elementami „postępowych katolików" z MRP.

O prądach tych możnaby jednak powiedzieć, że tylko z grubsza określają istniejące w partii socjalistycznej „tendencje". Przywódca „lewicy partyjnej" i sekr. gen. Guy Mollet, główny konkurent do objęcia w spadku po Blumie także i duchowego szefostwa, jest przeciw współdziałaniu z MRP, lecz na kongresie nie oszczędzał również komunistów i uzasadniał konieczność ich nieobecności w rządzie. Mimo więc, że jest „przywódcą lewicy", niezupełnie znajduje wspólny język z mieszczącymi się w „lewicy" zwolennikami współdziałania z komunistami.

Maurycy Thorez w imieniu komunistów skierował do kongresu list, proponując takie współdziałanie. Pisał m. in.: „Dziś, podobnie jak wczoraj, antykomunizm jest zawołaniem reakcji. Doświadczenie wykazało, że antykomunizm służy zawsze jako odskocznia do ataków na ogół klasy pracującej i demokracji." — Thorez wezwał więc kongres do „podjęcia decyzyj, ułatwiających jedność działania".

Kongres przyjął list chłodno. Odpowiedź stanowiło zawoalowane w powodzi słów dość stanowcze „nie".

Niemniej przebieg kongresu stanowi dla Bluma klęskę moralną, a dla Ramadiera ciężką hipotekę. Socjaliści złamali bowiem raz jeszcze tradycję. Dotychczas było u nich w zwyczaju, wobec istnienia różnych wewnętrznych „tendencyj", pokrywanie na zewnątrz różnic rezolucją, która była ni białą, ni czarną. Pozwalało to zawsze zdecydowanej większości głosować za ostateczną rezolucją. Tym razem jednak nastąpił zdecydowany rozdział. Napróżno Daniel Mayer, mąż zaufania Bluma, wysadzony na poprzednim kongresie z siodła przez Guy Mollet'a, zaklinał tegoż, aby wycofał swoją rezolucję. Wyłonienie „syntezy" nie udało się i obydwa główne kierunki, każdy z nich mieszczący w sobie dalsze, stoczyły w głosowaniu rozgrywkę.


Mollet

Rezolucja G. Mollet'a została przyjęta 2.443 mandatami przeciwko 2.002 mand., jakie padły na rzecz rezolucji „umiarkowanego" skrzydła, któremu patronuje Blum...

Ten podział sił ujawnił się jeszcze jaskrawiej w wyborach do Komitetu Głównego partii. Guy Mollet wprowadził do niego 20 zwolenników, podczas, kiedy druga strona uzyskała tylko 11 miejsc. W dodatku zwiększono znacznie rolę komitetu, któremu polecono dbać o przeprowadzenie przez ministrów i posłów socjalistycznych programu ustalonego przez kongres, z prawem podjęcia odpowiednich decyzyj, nie wyłączając nawet odwołania ministrów z rządu!

Program jest zaś tego rodzaju, że krępuje Ramadierowi formalnie ręce. Nakazuje mu nie cofać się przed ewentualną rekwizycją zboża i mię-

(Dokończenie na str. 4-tej.

# Nowe kredyty na wczasy

## dla robotników przemysłu

Ministerstwo Przemysłu i Handlu planowało umożliwienie wykorzystania wczasów pracowniczych 160 tysiącom pracowników przemysłu. Do końca czerwca br. ok. 70 tys. osób zatrudnionych w przemyśle spędziło swe urlopy w 500 domach wypoczynkowych na terenie całego kraju. W akcji wczasów daje się zauważyć niezbyt pomyślny objaw stosunkowo małej frekwencji pracowników fizycznych.

Większe nasilenie wyjazdów robotników do domów wypoczynkowych przewiduje się w nadchodzących miesiącach 1947 r. Min. Przemysłu i Handlu uzyskało już dodatkowe kredyty dla Funduszu Wczasów Pracowniczych w kwocie 270 mil. zł, co umożliwi wysłanie na wczasy dodatkowo 60 tys. osób, tak. że ogółem w 1947 r. z urlopów w domach wypoczynkowych skorzysta ok. 220 tys. pracowników przemysłu.

# Alpiniści wracają do kraju

## Ostatnie zdobycze wypraw w Alpy

KRAKÓW (PAP) Przebywająca od paru tygodni w Alpach francuskich wyprawa taterników polskich pod kierunkiem mgr. Stanisława Siedleckiego zakończyła swoje działanie.

W ostatnich dniach dokonano następujących wejść: trójka — Łapiński, Paszucha, Worwa wyszła na Aiguille Verte 4.127 m granią południowo-wschodnią, zwaną „Arrête du Monde". Aiguille Verte jest jednym z nielicznych szczytów, na które wejście nawet najłatwiejszą drogą jest trudne technicznie i niebezpieczne. Nasi taternicy wybrali jedną z najbardziej trudnych dróg wiodących na ten szczyt.

Zespół Orłowski-Żuławski dokonał wejścia na Mont Blanc du Tacul 4.249 m potężnym filarem północno-wschodnim. Powtórzyli oni drogę wynalezioną w ostatnich latach przedwojennych przez jednego z najznakomitszych alpinistów włoskich G. Boccalatte.

Wyprawa klubu wysokórskiego P.T.T. znajduje się w powrotnej drodze do kraju. Zwiedziła ona 16 szczytów alpejskich w tym 11 wysokości ponad 4.000 m przy czym niektóre kilkakrotnie różnymi drogami, z Mont Blanc 4.807 m na czele.

Po powrocie Sir W. Eady z Waszyngtonu

# Ponure perspektywy

## Rząd koalicyjny lekarstwem na trudności gospodarcze Wielkiej Brytanii?

Nieoczekiwany powrót Sir Wilfrida Eady, szefa delegacji brytyjskiej prowadzącej rokowania w sprawie modyfikacji układu finansowego anglo-amerykańskiego, — wywołał ożywione komentarze w londyńskich kołach politycznych.

Uważa się na ogół, że Eady nie otrzymał w Waszyngtonie zapewnień, że Stany Zjednoczone udzielą Wielkiej Brytanii natychmiastowej, specjalnej pomocy. Delegacja brytyjska odpowiadała na konferencji waszyngtońskiej na liczne pytania Amerykanów w sprawie kryzysu w Wielkiej Brytanii. Równocześnie musieli Anglicy wysłuchać wielu słów krytyki brytyjskiej polityki gospodarczej.

W Wielkiej Brytanii liczono się z pomyślnym zakończeniem narad waszyngtońskich w ciągu krótkiego czasu. Powrót Sir Wilfrida Eady oznacza, że dotąd nie osiągnięto w Waszyngtonie porozumienia. Potwierdza to Departament Stanu, który podał do wiadomości, że rząd Stanów Zjednoczonych zamierza w ciągu najbliższych paru tygodni zbadać sytuację gospodarczą Anglii, aby później powziąć odpowiednie decyzje. W tym celu wysyłają Stany Zjednoczone do Londynu specjalną komisję, która pod przewodnictwem amerykańskiego ministra skarbu Snydera opracuje plan ewentualnej pomocy dla Wielkiej Brytanii.

Sytuację pogarsza decyzja Argentyny, która odmawia dalszego transportu mięsa do Wielkiej Brytanii z powodu zawieszenia konwersji funta szterlinga.

W związku z nowymi trudnościami, piętrzącymi się przed rządem Labour Party, mówi się w kołach politycznych coraz więcej o możliwości utworzenia rządu koalicyjnego. Panuje powszechnie przekonanie, że zwolennikiem takiego rządu jest minister Bevin. (w)

# Odezwa PPR i PPS w Warszawie

WARSZAWA (obsł. wł.). Stołeczne Komitety PPR i PPS wydały wspólną odezwę w sprawie jedności robotniczej. Od trzech lat — stwierdza odezwa — na przekór wszystkim intrygom i dywersji, utrzymujemy i wzmacniamy jednolity front robotniczy. Mobilizujemy lud pracujący do wysiłku do pracy, do wznoszenia jaśniejszego gmachu Ojczyzny naszej — Polski Ludowej. Odezwa wzywa do wspólnej walki z ukrytym wrogiem, który usiłuje zniszczyć i zmarnować dotychczasowe owoce pracy Narodu Polskiego. Na zakończenie odezwa wzywa robotników Warszawy do jedności, gdyż wszystkich jednoczy jeden cel, socjalistyczna Rzeczpospolita.

# NOWA PRÓBA zwołania ogólnoniemieckiej KONFERENCJI

MONACHIUM (ZAP). Po nieudałej konferencji premierów autonomicznych państw niemieckich, która kilka tygodni temu miała miejsce w Monachium, przewodniczący Partii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) Josef Mueller, zaprosił do Monachium na wspólne obrady przywódców wszystkich niemieckich partyj politycznych. Celem tej konferencji ma być omówienie i przygotowanie środków zaradczych przeciw kryzysom gospodarczym w nadchodzącej zimie, których groźba nie została jeszcze usunięta. Przywódca socjal-demokratów, Kurt Schumacher, odpowiedział już na zaproszenie odmownie.



# Frietsche żąda rewizji procesu

MONACHIUM (ZAP). Były hitlerowski komentator radiowy Hans Frietsche, zwolniony od winy w wielkim procesie norymberskim, a następnie skazany przez niemiecki sąd denazyfikacyjny na 9 lat obozu pracy, ponownie zażądał rewizji wyroku. Powtórzenie procesu nastąpi 7 września w Norymberdze. Bronić go będzie jego dotychczasowy adwokat, dr Schilfs.

# Zapisy na Studium Katechetyczno - Wychowawcze we Wrocławiu

WROCŁAW Instytut Katolicki we Wrocławiu rozpoczyna z dniem 3-go września br. prace w nowopowstałym Studium Katechetyczno - Wychowawczym na poziomie licealnym. Jest to pierwsza i jedyna tego rodzaju uczelnia w Polsce. Studium przeznaczone jest dla dziewcząt, sióstr zakonnych oraz kobiet świeckich do lat 30.

Na Studium przyjęte mogą być osoby z ukończoną szkołą powszechną (7 klas) — na studia czteroletnie lub osoby posiadające małą maturę (4 klasy gimnazjum) — na studia dwuletnie. Dla osób spoza Wrocławia zorganizowany jest internat. Podania o przyjęcie należy składać do dnia 1 września. Bliższych informacji udziela sekretariat Instytutu Katolickiego we Wrocławiu, ul. Andrzeja Struga 11

# HITLEROWCY uciekają do stref zachodnich

WIESBADEN (ZAP). Przywódca Partii Liberal - Demokratycznej w Wiesbaden, August Euler, wypowiedział się publicznie za udzieleniem azylu dla uchodźców politycznych ze strefy sowieckiej. Powołuje się on przy tym na przywilej wolności osobistej jako fundamentalną zasadę wielkich praw. (Należy wyjaśnić, że chodzi tu prawie wyłącznie o hitlerowców, ściganych w strefie sowieckiej ostatnio w tempie przyśpieszonym w celu wymiaru sprawiedliwości. — Przyp. ZAP.).

# Blok śródziemnomorski?

## usiłują zmontować Stany Zjedn.

RZYM (PAP). Nawiązując do spotkania włoskiego ministra spraw zagranicznych Sforzy z greckim ministrem spraw zagranicznych Tsaldarisem, które miało miejsce w tych dniach, gazeta włoska „Unita" pisze, że Włochom grozi niebezpieczeństwo wciągnięcia ich do bloku śródziemnomorskiego, o utworzenie którego zabiegają Stany Zjednoczone. Udział Włoch w tym bloku — stwierdza gazeta — oznaczałby całkowite poparcie przez nie polityki USA wobec Grecji i Turcji. Dziennik domaga się, aby Włochy trzymały się jak najdalej od tego rodzaju awanturniczej polityki zagranicznej.

# Masaryk wierzy w pokój

**PRAGA (PAP). Na posiedzeniu federacji Stow. Przyjaciół ONZ, czechosłowacki minister spraw zagr. Masaryk oświadczył: „Nie wierzę w wojnę, wojny nie będzie". Podkreślił on dalej, że mimo to należy pracować nad utrzymaniem pokoju oraz przestrzeganiem wolności, demokracji i uczciwości w stosunkach międzynarodowych. Trzecia wojna — mówił minister — oznaczałaby koniec demokracji, wolności i uczciwości, koniec wszystkich ideałów humanitarnych, koniec wszystkiego.**

## Kalendarzyk

**Poniedziałek, 25 sierpnia 1947 r.**
**Katolicki:** Ludwika
**Słowiański:** Siecies'awa

## BYDGOSZCZ

**Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami. tel 24-29)**

### Powrót dzieci z kolonii RTPD

(in) Dzieci przebywający na koloniach letnich RTPD wracają z Połczyna-Zdroju 25 bm. specjalnym pociągiem w godz. od 14—15. O dokładnym czasie przyjazdu można się dowiedzieć w sobotę 23 bm. w biurze (Al. 1 Maja 88). Dziatwa przebywająca w Ciechocinku wraca do Bydgoszczy koleją w dniu 26 bm. o godz. 15.13, a z Gawrońca tegoż dnia o godz. 13.29.

Rodzice są proszeni o przybycie na dworzec.

### Zapisy do przedszkoli RTPD

(a) Robotnicze T-wo Przyj. Dzieci prosi wszystkie zakłady pracy o przedłożenie do dnia 24 bm. włącznie list tych pracowników, którzy by chcieli posyłać swoje dzieci (rocznik 1941—1943) do przedszkoli RTPD.

Lista winna zawierać imię i nazwisko dziecka, adres pracującego (ojca wzgl. matki) i notatkę z zaznaczeniem, czy drugie z rodziców pracuje i gdzie, oraz jakiemu ministerstwu dany zakład podlega. Indywidualne zapisy przyjmować się będzie od 28 bm. w biurze RTPD (Al. 1 Maja 88) w godz. od 9—12.

### Zapisy do Publicznych Średnich Szkół Zawodowych

BYDGOSZCZ (a). Zgodnie z zarządzeniem Min Oświaty młodzież, która ukończyła 7 klas szkoły powszechnej w czerwcu br., a nie zapisała się do gimnazjum zobowiązana jest zgłosić się do Publ. Srednich Szkół Zawodowych. Przy zapisie należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, oświadczenie w jakim zawodzie zamierza pracować lub umowę o naukę z pracodawcą. Zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat szkół przy ul. Konarskiego 2 do końca sierpnia br w godz od 9 — 12.

Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa nr 1, grupa budowlana: brukarze, malarze, murarze, studniarze, zduni, żelbetoniarze, kominiarze, lakiernicy; dział skórzany: szewcy, cholewkarze, garbarze, siodlarze, rymarze, galanteria skórzana; dział przyodzieweczy: kuśnierze, czapnicy, krawcy męscy; dział usług osobistych: fryzjerzy, fryzjerki, perukarze; grupa poligraficzna: drukarze, zecerzy, chemigrafowie; dział drzewny: stolarze, tokarze drzewni, kołodzieje, cieśle.

Publ. Średnia Szkoła Zawodowa nr 3 (handlowa) kupcy, ekspedienci, biuraliści z przedsiębiorstw prywatnych spółdzielczych, państwowych, gońcy i młodociani pracownicy.

Publ. Średnia Szkoła Zawodowa nr 4 (metalowa) ślusarze, kowale, odlewnicy, tokarze, mechanicy, blacharze, instalatorzy, elektromonterzy, zegarmistrze, optycy, instrumenciarze, złotnicy, mechanicy precyzyjni (reparacje maszyn biurowych) itp.

Publ. Średnia Szkoła Zawodowa nr 6, rzeźnicy, wędliniarze, piekarze, cukiernicy, karmelkarze, młynarze, ogrodnicy, rybacy itp. oraz młodociani pracownicy zatrudnieni w tych działach.

### Kto zna Niemców: KLUCKA i MAU?

BYDGOSZCZ (tim) Okręgowa Komisja badania zbrodni niemieckich w Bydgoszczy apeluje do osób, którym znana jest szkodliwa działalność w stosunku do Narodu Polskiego Niemców Klucka Ottona i dr. Maua Herberta — aby składali zeznania w tej sprawie w biurze komisji w godz. przedpoł. między 8—12 (ul. Chrobrego 12).

Wymienieni Niemcy przebywali dłuższy czas na tutejszym terenie i zajmowali stanowiska, które pozwalały im na gnębienie Polaków. Otto Kluck był kierownikiem oddziału urzędu pośrednictwa pracy i członkiem NSDAP. Zarzuca mu się bicie Polaków i znęcanie się nad nimi. Dr. Herbert Mau pracował już od września 1939 r. do lutego 1942 r. w wydziale gospodarczym rejencji w Bydgoszczy. Na tym stanowisku poznali go Polacy jako człowieka brutalnego, a szczególnie wrogo usposobionego do kobiet polskich.

Komisja prosi wszystkich pokrzywdzonych o zgłaszanie się pod wyżej wymienionym adresem.

# Zabici i ranni w katastrofie samochodowej na szosie pod Bydgoszczą

BYDGOSZCZ (tim). W dniu wczorajszym około godziny 21 na szosie pod Osielskiem w pow. bydgoskim wydarzyła się katastrofa samochodowa, w której są zabici, ciężej i lżej ranni.

Ilość ofiar wypadku nie udało się nam ustalić, gdyż w chwili oddawania do druku tej informacji akcja ratunkowa trwała.

Krótko po wypadku zdołaliśmy stwierdzić, że wymienioną szosą jechał wóz konny na którym oprócz woźnicy znajdowała się kobieta nieustalonego jeszcze nazwiska i dziecko. Kilka metrów za wozem jechał na rowerze pracownik PKP A. Wawotny. W pewnej chwili na szosie ukazał się samochód. Zbliżał się on szybko do wozu i trzymając się blisko brzegu szosy wpadł na furmankę. Rowerzysta, który widząc podjeżdżający samochód zbliżył się do pojazdu w chwili zderzenia, wpadł pod wóz konny. Wóz ciągnął go na przestrzeni kilkunastu metrów.

Nieszczęśliwy doznał szeregu obrażeń ciała. Rany niezagrażające życiu odniosła również kobieta z dzieckiem. Wśród pasażerów samochodu, którym okazali się wojskowi, są ciężko ranni, a nawet jak nas poinformowano zabici. Bliższe szczegóły wypadku podamy.

# Obchód ósmej rocznicy RZEZI BYDGOSKIEJ

BYDGOSZCZ (bis). Obchód ósmej rocznicy „rzezi Bydgoskiej" odbędzie się w tym roku w dniu 6 września. Uczczenie pamięci pomordowanych będzie miało charakter uroczysty. Podobnie jak w latach ubiegłych — w wymienionym dniu o godz. 9 rano odprawiona zostanie uroczysta msza św. żałobna, w której wezmą udział delegacje związków, partii, organizacji, przedstawiciele instytucji i społeczeństwa O g. 17 na Starym Rynku zgromadzeni przedstawiciele związków i organizacji oraz społeczeństwo weźmie udział w nabożeństwie żałobnym. Po nabożeństwie nastąpią przemówienia, poczym delegacje z pocztami sztandarowymi udadzą się w pochodzie na Wzgórze Wolności, gdzie na cmentarzu bohaterów nastąpi oddanie hołdu pomordowanym.

# „Szwanke idzie"

## Młodociany Niemiec skazany na 5 lat więzienia

BYDGOSZCZ (re) Wielu Niemców, odznaczających się niezwykłym okrucieństwem w stosunku do Polaków, po kapitulacji armii niemieckiej i dostaniu się do niewoli, udawało Polaków, aby po wyjściu z obozu jeńców powrócić do Polski. Tutaj licząc na bezkarność i zapomnienie dawnych grzechów brali się do uczciwej pracy i udawali gorących patriotów.

Na taki pomysł wpadł również zwyrodniały b. członek „Hitlerjugend" — Adam Erwin Szwanke, który usiłował przekraść się przez zieloną granicę z Czechosłowacji do Polski. Ujęty przez władze, podał prawdziwe nazwisko i wtedy ujawniła się niechlubna przeszłość Niemca.

Okazało się, że Szwanke w latach 1940—1944 był członkiem organizacji „Hitlerjugend" i tak bił polskie dzieci, że uciekały one na jego widok wołając: „Szwanke idzie". Nieletni chłopiec, działając z całym rozeznaniem, bił małe dziewczynki i chłopców i kazał im kłanać się sobie oraz pozdrawiać słowami „Heil Hitler" a młody niemiaszek wzorując się na swoim ojcu, posuwał bezczelność swoją do tego, że bił nawet kobiety stojące w kolejce po mleko Szwanke zabrał również pewnego razu saneczki małej dziewczynce Jadwidze Wochno, a gdy dziecko upomniało się o swoją własność, zwyrodniały wyrostek uderzył ją w twarz i zawołał: „Precz, ty polska świnio"!

Po ujawnieniu tych faktów prokuratura pociągnęła Szwankego do odpowiedzialności karnej. Oskarżony, jak zresztą i wszyscy Niemcy, nie przyznał się do winy i twierdził, że był raczej przyjacielem Polaków, nigdy i nikogo nie bił i jeżeli były między nim a dziećmi pewne nieporozumenia, to nie miały one żadnego podłoża narodowego. Wezwani świadkowie potwierdzili akt oskarżenia w całej rozciągłości. Bici, znieważeni i maltretowani przez oskarżonego chłopcy zeznawali pod przysięgą i całkowicie wykazali winę Niemca, którego sąd skazał na 5 lat więzienia.

### Złodzieje w potrzasku

BYDGOSZCZ (re). Złodzieje nie ominą żadnej okazji do kradzieży i do łatwego wzbogacenia się cudzym kosztem. Ostatnio, taka pomysłowa para przestępców poczęła grasować w pociągach i okradać podróżnych. Pastwą ich padł mieszkaniec Szamotuł, Z. Kaczmarek, zam. przy ul. 1 Maja 22, któremu bezczelni złodzieje w pociągu Poznań—Gdynia zabrali walizkę z cenną zawartością.

Powiadomiona bezwłocznie MO ujęła sprawców kradzieży, którymi okazali się 16-letni Józef Muszyński, bez stałego miejsca zamieszkania i Bronisław Mandzlik, zam. w Warszawie.

# Udział w odbudowie Warszawy nakazem patriotyzmu Polaka

Z dniem 31 sierpnia rb. rozpoczyna się w całym kraju „miesiąc odbudowy Warszawy".

Przez cały wrzesień społeczeństwo naszego miasta składać będzie dary na podniesienie z gruzów bohaterskiej stolicy Polski.

Nakazem patriotyzmu obywateli Bydgoszczy stanie się poparcie wszystkich imprez urządzanych u nas na odbudowę Warszawy. Obowiązkiem narodowym związków i organizacyj będzie rozbudzanie w masach wiary w rozpoczęte przez naród dzieło, jakim jest przywrócenie Warszawie jej minionej świetności.

„Miejski komitet obywatelski odbudowy Warszawy" zwraca się do społeczeństwa, związków, zrzeszeń i organizacyj o urządzanie w swych lokalach, po fabrykach i warsztatach specjalnych zgromadzeń poświęconych Warszawie. Komitet gotów jest na żądanie kierować na te zgromadzenia odpowiednich prelegentów.

Zgłoszenia należy kierować do biura komitetu w KKO m. Bydgoszczy (ul. Jagiellońska 4) na ręce dyr. Marchlewskiego.

Równocześnie komitet apeluje do zespołów orkiestr miejscowych o urządzenie 31 sierpnia o godz. 6 wieczorem capstrzyku z pochodem przez miasto.

Zarazem komitet prosi społeczeństwo Bydgoszczy, na czele z ofiarnym kupiectwem pomorskim, o pomoc w organizacji kiermaszu i loterii fantowej na odbudowę Warszawy oraz niedzielnych zbiórek ulicznych — przez składanie komitetowi darów w naturze i zaofiarowanie szpilek do znaczków.

**Prezydium komitetu.**

# Udany debiut bokserów „Gwiazdy"

## „Budowlani" (Toruń) przegrywają 2:12

BYDGOSZCZ (ko) Debiut niedawno założonej sekcji boksersk. „Gwiazdy" na ringu bydgoskim uznać trzeba za udany pod każdym względem. Aczkolwiek wynik uzyskany przez „gwiaździstów" na ringu każe spodziewać się po nich również w przyszłości dobrych osiągnięć, podkreślić pragniemy dzisiaj nie walory czysto bokserskie, a walory sportowe. Wszyscy członkowie ósemki „Gwiazdy" czynią jak najlepsze wrażenie swym zachowaniem, skromnością i zdyscyplinowaniem. Kierownictwo klubu również doskonale wywiązało się z obowiązków ciążących na organizatorach. Wierzymy, że w ten sposób prowadzona sekcja osiągnie w przyszłości, jeśli nie zejdzie z obranej drogi, doskonałe rezultaty.

Materiał zawodniczy ma „Gwiazda" niewątpliwie dobry. Spotkania jednak z poważniejszym przeciwnikiem będą dopiero wystarczającym probierzem wartości ósemki bokserskiej tego klubu. Dziś stwierdzamy na razie niewątpliwy talent u Kujawy II.

Wyniki techniczne spotkania przedstawiają się następująco: (od papierowej do półciężkiej): Pepliński (G) wygrywa na punkty z Drążkiem. Chmar. ski zwycięża w walce z Jabłońskim (B). Mlicki nokautuje w I rundzie Chojnackiego (B). Kujawa II (G) wygrywa w II starciu przez k. o. z Szulcem. Błażejewicz II (B) zdobywa punkty przez poddanie się po II rundzie Lenckowskiego. Kujawa I (G) wygrywa przez nokaut w I starciu z Cochą. Janowiak (G) wygrywa przez techn. k. o. z Błażejewiczem I. Szczodrowski i Sikora (G) zostają zdyskwalifikowani za przerwanie walki w ostatniej rundzie, spowodowane wyczerpaniem.

W ringu sędziewał p. Rogowski, na punkty pp. Rozmarynowski, Bochański i K.

# Druga porażka kręglarzy poznańskich

## Odrodzenie (Bydg) — Legia (Poznań) 6716:6686

BYDGOSZCZ (re). Drugi występ kręglarzy poznańskich na terenie Bydgoszczy zakończył się ponowną porażką gości. Bydgoski Klub „Odrodzenie" mimo, że wystąpił w osłabionym składzie bez red. Małychy i pp.: Graczkowskiego i Nowaka odniósł zwycięstwo, uzyskując 30 pkt. przewagi.

Zwycięstwo gospodarzy ma tym większe znaczenie, że kręglarze bydgoscy rozpoczęli zaprawę dopiero od paru miesięcy podczas gdy poznaniacy zaprawiali się już od przeszło dwóch lat.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Poznań: Ran 629 pkt., Główczyński — 652 pkt., Dehr — 678 pkt., Skibiński — 670 pkt. Kniat — **690** pkt., H. Szrama — 6' pkt., B. Szrama — 620 pkt. i Mróz — **713** pkt. Bydgoszcz: Pytliński — **681** pkt., Ciupek — 640 pkt., Łukaszewski — 679 pkt., Dombek — 686 pkt., Radziński — 669 pkt., Gniewosz — 638 pkt., Figurski — **697** pkt., Sobiesiński — 677 pkt., Śmierniak — 662 pkt. i Dawidowski — **687** pkt.

Najlepszy kręglarz Poznania p. Mróz otrzymał nagrodę ufundowaną przez klub „Odrodzenia" w postaci plakiety z figurą kręglarza, a rekordzista zespołu bydgoskiego p. Figurski otrzymał od „Legii" piękne etui.

---

(bis) **Witkowski**, zam. przy ul. Rycerskiej uległ silnemu zatruciu gazem świetlnym we własnym mieszkaniu. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala miejskiego na Bielawkach i udzielono pierwszej pomocy.

---

(wik) **Pewien „hurtownik bez licensji"** ukradł z szopy Wacława Żołnierczyka zam. w Bydgoszczy przy ul. Siedleckiej dwa rowery.

(re) **Z mieszkania i na szkodę** J. Owczyńskiego, zam. przy ul. Leszczyńskiego 36/10, nieznani sprawcy dokonali kradzieży garderoby.

(bis). **Kradną nawet psy.** J. Wielońskiemu zam. przy ul. Śniadeckich 63 skradli nieznani sprawcy psa (wilka).

# Dziś gra „AKS" z „Brdą"

BYDGOSZCZ (ko). W dniu dzisiejszym na stadionie miejskim zespół piłkarski chorzowskiego AKS rozegra towarzyskie spotkanie z czołowym zespołem Pomorza — Brdą. W drużynie AKS wystąpi szereg znanych całej sportowej opinii graczy ze Spodzieją, Piecem, Mrugałą, Barańskim, Gajdzikiem i Cholewą na czele, Brda, która do spotkania tego przygotowała się nadzwyczaj starannie, wystąpi w swoim najsilniejszym składzie.

Początek meczu o godz. 18,15.

## Co? gdzie? kiedy?

**Teatr Polski** (Al. 1 Maja) Poniedziałek i wtorek, godz. 20 Pani prezesowa.

**Teatr Polski** (ul. Grodzka) nieczynny.

**Dyżury aptek:** od dnia 23—30 bm. „Centralna", ul. Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 i „Pod Złotym Orłem" Stary

## POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

**Wtorek, 26 sierpnia 1947 r.**

6.00 Progr. og.- polski. 6.50 Progr. na dzień bież. 6.57 Progr. og.-polski. 8.15 Muzyka poranna z płyt. 8.40 Wiadomości miejsc. i ogłoszenia. 11.57 Progr. og.-polski. 14.00 Wiad. z Pomorza. 14.10 Audycja słowno-muzyczna „Piotr Czajkowski" — opracowała Zofia Ławęska. 15.00 Progr. og.-polski. 18.00 Przegląd prasy pomorskiej. 18.10 Konc. życzeń. 18.58 Progr. og.-polski.

## Sport

### OW II bije Marynarkę Woj. 6:3

BYDGOSZCZ (ra). W dniu dzisiejszym na stadionie miejskim w Bydgoszcy odbyło się ciekawe spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzowstwo Wojska Polskiego między OW II a reprezentacją Marynarki Wojennej. Po grze odbywającej się w fatalnych warunkach terenowych (boisko przypominało jedno wielkie bajoro) zdecydowane zwycięstwo odniosła drużyna OW II, która wystąpiła w następującym składzie: Ptaszyski, Zbyryt, Mielnik, Dudziak, Lis, Ślusarczyk, Krupiński, Eis, Augustyn, Cielaszyk, Smogurowski.

Pierwszą bramkę dla OW II zdobył Augustyn. W chwilę później wyrównanie dla Marynarki Wojennej pada ze strzału Kobylańskiego. Zespół OW II góruje w tej części gry na drużyną Marynarki Wojennej i zdobywa dalsze bramki ze strzałów Eisa (2) i 1 punkt strzelony samobójczo przez obrońcę Marynarki Wojennej.

Po przerwie Marynarka Wojenna zrywa się do ataku i uzyskuje widoczną przewagę w polu, zaznaczoną zdobyciem dwu dalszych bramek, przez Komosińskiego (z karnego) i Trąbkę. Mimo wielkich wysiłków nie udaje się jednak marynarzom uzyskać wyrównania, przeciwnie stosunek bramkowy uległ dla nich pogorszeniu, gdyż dwa niespodziewane wypady OW II przyniosły po długich, efektownych biegach Augustyna dwie dalsze bramki dla OW II.

Zwycięstwo nad Marynarką Wojenną zapewnia zespołowi OW II pierwsze miejsce w tabeli tej grupy. Ostatnim spotkaniem przed finałem będzie dla OW II mecz we Wrocławiu.

Spotkanie sędziował bardzo poprawnie p. Ruciński z Bydgoszczy.

### Burza - Partyzant 5:0 (4:0)

BYDGOSZCZ (ra). Spotkanie piłkarskie o mistrzowstwo klasy B między „Burzą" a „Partyzantem" przyniosło wysokie zwycięstwo „Burzy" w stosunku 5:0 (4:0).

### Mistrzostwa Pomorza na hulajnogach

BYBGOSZCZ (tj). Klub Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego (Partyzant) — sekcja motorowa — zamierza zorganizować jedyną w swoim rodzaju imprezę sportową — mistrzostwa wojewódzkie w jeździe na hulajnogach, rowerach trzykołowych i rowerkach dwukołowych dla dzieci obojga płci w wieku od 6 — 15 lat. Sensacyjne te wyścigi odbyć się mają na torze żużlowym stadionu miejskiego. Organizatorzy zwracają zawodnikom zamiejscowym koszta podróży.

### Sensacja sezonu piłkarskiego Old Boye BTW - Prasa

**BYDGOSZCZ (ko). Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, na pierwszą połowę września zakontraktowane zostało sensacyjne spotkanie piłkarskie Old Boye BTW — PRASA. Przypominamy, że w ubiegłym roku mecz tych zespołów zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym. W roku bieżącym obydwa zespoły już od wiosny pilnie trenują, żeby wykazać swą wyższość na przeciwnikiem.**

**Szczegóły tego najsensacyjnieszego w obecnym sezonie spotkania podamy w najbliższym terminie.**

# Socjalizm francuski na rozdrożu

(Dokończenie ze str. 2-giej)

sa, wzmożoną kontrolę państwa nad produkcją i rozdziałem, zakaz otwierania nowych placówek kupieckich, zamknięcie „wachlarza zarobków", wypłatę części wysokich płac i dywidend w bonach państwowych, zwiększenie uprawnień „komisji gilotyny", ograniczającej liczbę stanowisk urzędniczych, ograniczenie wydatków wojskowych itp. Jednym słowem jest to pełne zwycięstwo doktrynalnych poglądów zwolenników „polityki kierowanej". Ma ją przeprowadzić rząd, chociaż w większości swojej ok. 350 posłów w Zgromadzeniu posiada tylko 120 głosów, wobec 60 zdecydowanych przeciwników „polityki kierowanej" pośród radykałów i znacznej ich liczby w MRP.

Nie może nawet w tym względzie Ramadier liczyć na ciche choćby poparcie komunistów. Wypowiedzieli się oni ostatnio przeciwko zbyt daleko idącej „polityce kierowanej". Licząc wielu zwolenników na wsi francuskiej, na pewno np. nie pójdą na rekwizycję zboża. Inne stronnictwa zgodzą się na nią jeszcze mniej, zwłaszcza w obliczu nadchodzących wyborów gminnych...

W sprawie statutu dla Algeru, nabierającego wielkiego znaczenia politycznego, nakazano znów Ramadierowi przyłączyć się do rezolucji komisji dla spraw wewnętrznych, uchwalonej przez socjalistów i komunistów przeciwko m. in. głosom MRP i radykałów.

Wreszcie w sprawie sojuszów podczas wyborów gminnych zakazano zawierać takie, któreby nie gwarantowały „obrony laicyzmu i nie zapewniały zniesienia subwencyj dla szkół wolnych" czyli prywatno-katolickich. Logicznie więc uchwała ta jest skierowana przeciwko MRP i sojusz wyborczy—byłby możliwy jedynie z komunistami, oraz ewentualnie z radykałami.



L. Blum

Ramadier znalazł się więc między dwoma ogniami. Z jednej strony wypowiedziano się przeciwko powrotowi komunistów do rządu, z drugiej zaś nakazano Ramadierowi przeprowadzić program, niemożliwy do urzeczywistnienia bez pomocy komunistów, z którymi poza tym socjaliści nie dysponowaliby w parlamencie większością. W dodatku socjaliści nie zawsze są zgodni z komunistami. W sprawie ordynacji wyborczej do gmin wyłoniło się np. porozumienie komunistów i MRP, który dopiero na naleganie Ramadiera wycofał się z zajętej pozycji.

Dochodzi do tego, że radykałowie, przedstawiciele tzw. „burżuazji" miejskiej i wiejskiej, kilkakrotnie już na tle sporów o „politykę kierowaną" grozili wycofaniem się z rządu. Rezolucja kongresu socjalistów pcha ich po prostu obecnie w tym kierunku...

Panuje wobec tego przekonanie, że kongres postawił doktrynę ponad rzeczywistość i wytworzył sytuację, która nawet dla tak wytrawnego dyplomaty, jakim okazał się Ramadier, jest czymś w rodzaju chodzenia po linie. Jeśli więc Ramadier i tym razem wybrnie z sytuacji, okaże się politycznym sztukmistrzem nielada. Kazano mu bowiem pogodzić ogień z wodą!

Oczekuje się, iż wyjaśnienie sytuacji nastąpi już w dniach najbliższych, z okazji dyskusji nad statutem dla Algeru. Być może, że nim dojdzie Was korespondencja, decyzja już zapadnie. Chyba, że Ramadier zmieni swoje poprzednie postanowienie i uzyska odroczenie tej niebezpiecznej dyskusji, aby mieć czas na sklejenie porcelany rządowej, tak silnie nadwyrężonej na kongresie w Lionie.

Kongres, idąc po linii łamania wszelkich tradycyj, ujawnił rozdroża, na jakich znalazł się socjalizm francuski. Rozpalił atmosferę i trzeba obecnie odczekać, czy Ramadier raz jeszcze okaże się dobrym strażakiem.

**Bolesław Lech.**



## Humor zagraniczny



— Biedny człowieku, dawno już jesteś bez pracy?

— O tak, niestety! Od śmierci mojej matki...

— A dawno matula umarła?

— Przy moich urodzinach, paniusiu!...


REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 4 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr. w tekście 50 zł za 1 mm. Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20 — 50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18, — telefon 18-99. E-35742